ODPOCZYNEK

Siedzę sobie na polanie
I odganiam muchy mamie
Bo mamusia się zmęczyła
Kiedy mleczkiem mnie poiła

Brykam, skaczę, dokazuję
I pędzelkiem wymachuję
Nagle mama głośno chruczy
Wracać trzeba – w brzuchu kruczy

Na polanie międzyleśnej
Których w puszczy nie brakuje
Zajadamy wonną trawę
Która wszystkim tak smakuje

Jakub Gruzdowski
Klasa III

RODZINA

Jestem sobie żubrzyk mały
Wszystkim robię wciąż kawały
Jestem z tego dobrze znany
I dlatego tak bardzo lubiany

Raz bryknąłem tak nogami
Aż koledzy uciekali.
Nagle mama zachruczała –
Trochę na mnie nakrzyczała.

A mój tata jest odważny
W stadzie naszym bardzo ważny
Przewodnikiem stada zwany
Przez nas wszystkich szanowany

Daniel Jakimiuk
Klasa III

ŻUBR

Żubr jest naszym przyjacielem
W poniedziałek i w niedzielę.
Czwartek, piątek i sobotę
On odwiedza naszą grotę,
Gdzie z nami spędza miło czas,
Pokazuje chętnie las
A w lesie jagody i drzewa
Żubra przewodnika
Nam dzisiaj trzeba

Ola Demko
Klasa III

ŻUBRY!

W Pięknej Puszczy Białowieskiej
Pod wykrotem żubra rodzina dzień zaczyna.
Do paśnika cielaczek umyka, wtedy
Szybko sianko z niego znika.
Cieszą się żubry z małego smyka
A on sobie bryka
Żubry razem czas spędzają,
Trawę zajadają.
Bardzo groźnie wyglądają, więc
Gdy dzieci je spotkają,
Od żubrów uciekają!
Śmieszna to rodzinka:
Żubr, żubrowa i żubrynka.

Patrycja Olczak
Klasa III

SEN ŻUBRA

Leży żubr na polanie,
Właśnie skończył śniadanie,
I rozpoczął swoje chrapanie.
Było bardzo mu wygodnie
I rozłożył się swobodnie.
Śniło mu się, że jest pod
Wykrotem, ochlapany błotem.
Obudzony, wystraszony wstał
Rozkojarzony spojrzał na
Futerko, które było jak lusterko.

Paulina Rycko
Klasa III

MAŁY ŻUBRZYK

Biega po łące roześmiany,
Mały żubr, cielaczkiem zwany,
Nie chce słuchać wcale mamy,
Grać chce w piłkę z kuzynami.

Mama chruczy pod wykrotem,
Woła synka lecz nic po tym,
Żubrzyk dalej koziołkuje,
Fika, skacze, podskakuje.

Tata żubr się zdenerwował,
Że cielaczek nie chce słuchać,
Ryknął głośno, aż zadrżało,
Wrócił żubrzyk do mamusi.

Wojciech Kobylański
Klasa III

MAŁY ŻUBR

Jestem sobie mały żubr,
Siedzę sobie w brzuchu mamy,
Już za parę dni będę chodził,
Gdy przyjdzie na to czas.
Już powoli mama wie,
Że na świat przyjdę zaraz.
Tato bardzo jej pomaga
I w ogóle fajnie jest.
Właśnie jestem sobie chodzę
Cieszę się całym światem
Lecz za jakiś czas moja mama
Już zostawi mnie na zawsze
Stanę się dorosły i samodzielny.

Piotr Szkudlarek
Klasa III